



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych (**204.**)
w dniu 29 stycznia 2015 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy – Ordynacja podatkowa (druk senacki nr 818, druki sejmowe nr 3032, 3079 i 3079-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 31)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Kleina)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Otwieram posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Witam wszystkich bardzo serdecznie.

Proszę państwa, przedmiotem naszego posiedzenia jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy – Ordynacja podatkowa.

Czy są uwagi do porządku naszego posiedzenia? Nie ma.

Czy w posiedzeniu uczestniczą osoby prowadzące działalność lobbingsową w rozumieniu prawa? Nie ma takich osób.

W takim razie raz jeszcze mogę wszystkich powitać – pana ministra Nenemana, panią dyrektor i wszystkie osoby towarzyszące, innych dyrektorów i gości, którzy dotarli na nasze posiedzenie.

Bardzo proszę pana ministra, o prezentację ustawy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Dzień dobry, państwu.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mówimy o nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ordynacji podatkowej, będącej wynikiem dwóch wyroków Trybunału. Te dwa wyroki dlatego są istotne, że zapadły w rocznym odstępie czasowym, a my, mówiąc kolokwialnie, problem załatwiamy jedną ustawą. Plus jest taki, że wiadomo, jak te przepisy będą wyglądały łącznie. Minus jest taki, że czas nas bardzo goni, albowiem do drugiego wyroku, z lata zeszłego roku, uzasadnienie pojawiło się dopiero wczesną jesienią, a opinia RCL – w październiku, więc mieliśmy nie za dużo czasu. Ale, tak jak mówię, jest ten minus, że czas goni, i jest ten plus, że podatnicy dostaną kompleksowe przepisy, które będą konsumowały zarówno jeden, jak i drugi wyrok.

Trybunał, szczególnie w pierwszym orzeczeniu, był bardzo krytyczny, zakwestionował przepisy, ich stosowanie, jak również linię orzeczniczą sądów. Dokonaliśmy gruntownej zmiany tych przepisów. Zrobiliśmy tak, jak Trybunał zasugerował, bo na szczęście Trybunał udzielił pewnych

wskazówek, jak by widział te przepisy. Wyodrębniliśmy w ustawie osobną część poświęconą tym przepisom i one są teraz w jednym miejscu. Zdefiniowaliśmy, co to znaczy przychody niezajdujące źródła pokrycia w ujawnionych źródłach, jak też co to znaczy przychody pochodzące ze źródeł nieujawnionych. Zdefiniowaliśmy również pojęcie wydatku, opierając się na przepisach kodeksu cywilnego – tutaj do ostatniej chwili jeszcze w RCL trwały dyskusje, jak to sprawnie i precyzyjnie określić. Dużo czasu i dużo pracy poświęciliśmy także na precyzyjne określenie daty powstania obowiązków podatkowych. Trybunał zakwestionował również nieprecyzyjność przepisów dotyczących rozkładu ciężaru dowodów w postępowaniu, więc w ustawie precyzyjnie określiliśmy, na kim spoczywa ciężar. Ten ciężar został podzielony między podatnika i organ. Jeśli organ te dokumenty ma lub może mieć do nich dostęp w postaci elektronicznej, nie będzie ich żądał od podatnika. Jednoznacznie określiliśmy, że w pierwszej kolejności należy dążyć do opodatkowania nieopodatkowanych przychodów podatkiem dochodowym nie według stawki sankcyjnej, tylko według normalnej stawki, jeśli jest to podatek dochodowy, a jeśli jest to na przykład podatek od darowizn, to podatkiem od darowizny. Chodziło o to, żeby nie było wątpliwości, że stawka 75% będzie dotyczyła, mówiąc nieco kolokwialnie, tak naprawdę oszustów. Tu nie chodzi o osoby, którym się coś zapomniało, zawieruszyło, bo wtedy będą one mogły to zrobić stosownym podatkiem i według stawki niesankcyjnej.

Dużo debat i wiele kontrowersji wywarła propozycja ze strony ministra finansów, aby termin przedawnienia wynosił dziesięć lat, a nie pięć. Myśmy patrzyli na to, co Trybunał napisał. Trybunał, mimo że skrytykował te przepisy, jednoznacznie podkreślił, że oszustwo podatkowe, nieujawnianie dochodu do opodatkowania jest, znowu mówiąc kolokwialnie, dużym grzechem. Z tej propozycji myśmy się wycofali, więc pozostał pięcioletni termin i on jest spójny z innymi terminami.

Jeśli chodzi o pewne ułatwienia proceduralne, to proponujemy, żeby również czynności sprawdzające mogły być wykorzystane w sprawach dotyczących nieujawnionych źródeł. Chodzi o to, żeby na pierwszym etapie poprosić podatnika – nie rozpoczynać formalnie kontroli – o wyjaśnienie rozbieżności, które mamy. Żeby było jasne, proszę państwa, te rozbieżności biorą się stąd, że w urzędzie skarbowym jesteśmy w stanie porównać dochody podatnika, które on zgłosił do opodatkowania, a nawet te, które są zwolnione z podatku. My te informacje mamy. Mamy

też informacje o jego wydatkach. W sytuacji, w której jest duża rozbieżność między wydatkami a dochodami, zachodzi podejrzenie, że część dochodów nie została opodatkowana, mówiąc wprost. W takiej sytuacji urząd może się zwrócić do podatnika. Chcielibyśmy, żeby nie zaczynał od kontroli, tylko od czynności sprawdzających, czyli poprosił o wyjaśnienie sprawy. Może się okazać, że to wyjaśnienie będzie wystarczające i zamknie sprawę, a podatnik złoży korektę.

Podczas dyskusji w Sejmie dwie rzeczy były dyskusyjne. Czy my tą stawką 75% będziemy karać, znowu kolkwalnie, małych oszustów? Tam był przywołany przykład nauczyciela, który udziela korepetycji, zarobił 500 zł i tego nie zgłosił. A więc precyzyjna odpowiedź jest taka: nie, nie będziemy, dlatego że tak naprawdę my się o tych 500 zł nigdy nie dowiemy. Gdyby się jednak okazało, że się dowiemy, to ten nauczyciel może te 500 zł zalegalizować, płacąc podatek z karnymi odsetkami. Gdy to nie będzie 500 zł, tylko 500 tysięcy zł i dowiemy się, że wybudował dom, ma drogi samochód to... Jeśli udowodni, że był w stanie te pieniądze zrobić, a tylko ich nie opodatkował, to możemy cofnąć się i... Doświadczenie życiowe uczy, że nauczycielowi – posługuję się takim przykładem – ciężko jest w krótkim okresie zarobić 500 tysięcy zł. To była jedna kwestia dyskusyjna. Chciałbym, żeby państwo mieli świadomość, że ta ustawa jest skierowana nie do ludzi, którym się coś pomyliło, zapomniało, tylko jest skierowana do oszustów podatkowych, tak ich trzeba nazwać.

Druga sprawa dotyczyła zróżnicowania stawek. Trybunał powiedział, że być może warto by rozważyć zróżnicowanie stawek. Myśmy o tym myśleli, to analizowali, patrzyliśmy, jak jest w innych krajach, ale de facto to różnicowanie stawek dokonuje się przez mechanizm, o którym państwu powiedziałem. To znaczy, jeśli ktoś... W pierwszym rządzie będziemy się starali te pieniądze opodatkować stosownym podatkiem, czy to dochodowym według stawki 18% czy 32%, czy też 19% jak w działalności gospodarczej albo podatkiem od spadków. Dopiero w stosunku do dużych nieujawnionych dochodów możemy zastosować stawkę 75%. A więc nie sadzimy, żeby to był kłopot.

Przepisy tej ustawy wchodzi w życie z dniem 1 stycznia z wyjątkiem tego kawałka, dotyczącego ordynacji podatkowej, który wynika z pierwszego orzeczenia Trybunału i musi wejść w życie 28 lutego tego roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne. Panie Mecenasie, proszę o uwagi.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Dziękuję bardzo, Szymon Giderewicz.

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Propozycje poprawek Biura Legislacyjnego mają charakter techniczno-doprecyzowujący. Nie niosą istotnych nowości merytorycznych. Oczywiście one poprawiają przepisy ustawy, czyniąc się jednoznacznymi. Jeśli jednak te poprawki miałyby być jedynymi poprawkami przyjętymi

dziś przez Wysoką Komisję, to można rozważyć, czy zasadne jest, aby z ich powodu ustawa wracała do Sejmu. Prawdopodobny termin na rozpatrzenie poprawek Senatu do rozpatrywanej dziś ustawy to będzie osiemdziesiąte siódme posiedzenie Sejmu w dniach 18–20 lutego, tymczasem przepis art. 4 tej ustawy ma wejść w życie z dniem 28 lutego, więc okres *vacatio legis* znacznie się skróci. Jeżeli mógłbym przejść do uwag szczegółowych... Tak naprawdę w kilku słowach przybliżę, czego one dotyczą.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Proszę bardzo.)

Uwaga zawarta w punkcie pierwszym to propozycja zmiany zmierzającej do bezpośredniego wskazania pełnego określenia przychodów niezajmujących pokrycia w ujawnionych źródłach lub pochodzących ze źródeł nieujawnionych w definicji tych przychodów. Pozwoli to w sposób jednoznaczny stosować odesłania w obrębie całej regulacji dotyczącej przychodów ze źródeł nieujawnionych, w szczególności pozwoli uniknąć kaskadowych odesłań.

Uwaga druga ma na celu ujednoczenie przepisów ustawy. Skreśla normatywne, naszym zdaniem zbędne fragmenty przepisów, które dopowiadają, naszym zdaniem również w sposób niekonsekwentny, że przerwienie ciężaru dowodu na podatnika ma mieć miejsce w toku postępowania podatkowego albo w toku postępowania kontrolnego organu kontroli skarbowej. W naszej opinii wystarczające do przerwienia ciężaru dowodów byłoby stwierdzenie po prostu, że ciężar ten spoczywa na podatniku. Tym samym oczywiste by było, że obowiązek udowodnienia określonych faktów będzie w ramach postępowania, bo trudno sobie wyobrazić, żeby to było poza postępowaniem podatkowym. Ale głównym celem tej poprawki jest jednak ujednoczenie przepisów ustawy.

I ostatnia uwaga, zawarta w punkcie trzecim. Naszym zdaniem wskazana jest zmiana techniczno-legislacyjna. Porównanie nienowelizowanego art. 68 §3 ordynacji podatkowej z dodawanym art. 68 §4a wskazuje, że tylko jeden z tych przepisów, wskazując na rok kalendarzowy, w którym powstał obowiązek podatkowy, posługuje się sformułowaniem „w tym zakresie”. Proponowalibyśmy to ujednoczyć, aby nie było wątpliwości terminologicznej. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo panu mecenasowi.

Proszę państwa, wpłynęły do nas uwagi Krajowej Izby Radców Prawnych. Ja przekazałem je senatorom, ale także panu ministrowi.

Teraz prosiłbym o ewentualne opinie do uwag, które przygotowali radcowie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Dziękuję bardzo.

Co do uwag legislacyjnych, to poproszę panią dyrektor, bo tutaj jest wskazana większa precyzja.

Co do uwag ze strony radców prawnych, to uwaga generalna jest taka... Jeszcze może by wypadało, żebym powiedział, iż one dotyczą zdefiniowania inaczej środków, żeby

to były środki finansowe. Tylko my uważamy, że powinny to być wszystkie środki, w tym również inne, bo można przecież sprzedać jedną rzecz i za to dokonać wydatku. Ale brakowało w mojej wypowiedzi jasnego przedstawienia państwu, jak bardzo będziemy się cofać w tych przypadkach. Otóż, jak państwo powszechnie wiedzą, jeśli prowadzimy działalność gospodarczą, to przez pięć lat urząd skarbowy ma prawo żądać od nas pewnych dokumentów. Jeśli nie prowadzimy działalności gospodarczej, jesteśmy osobą fizyczną, to tak naprawdę my tych dokumentów nie musimy przechowywać, dlatego że te dokumenty ma urząd skarbowy, bo wszystkie nasze płatności pracodawca wysyła do urzędu skarbowego. Problem pojawił się, na co zwrócił uwagę Trybunał, ponieważ w poprzednich przepisach wymagaliśmy udowodnienia rzeczy, w przypadku których już nastąpiło przedawnienie, czyli nie trzeba było tych dokumentów trzymać. Teraz mamy konstrukcję uprawdopodobnienia. To znaczy, że przez pięć lat musisz mieć dokumenty. Musisz nam udowodnić, a to znaczy, że musisz mieć dokumenty. Zgadzam się uwagą, o której mówimy. My nie wymagamy trzymania dokumentów przez okres dłuższy niż pięć lat. Wprowadzamy instytucję uprawdopodobnienia. To pojęcie jest znane również z innych ustaw. Ono jest znacznie słabsze niż udowodnienie, bo jedynie trzeba będzie uprawdopodobnić, że taka a taka sytuacja miała miejsce, że te pieniądze mogły pochodzić z tego czy innego miejsca.

To teraz uwagi legislacyjne. Poproszę panią dyrektor.

**Dyrektor Departamentu
Podatków Dochodowych
w Ministerstwie Finansów
Ewa Adamiak:**

Dziękuję bardzo.

My zawsze uwagi pana mecenasa poddajemy szczegółowej analizie, ale tym razem... Tak jak pan mecenas powiedział, gdyby one dokonywały rzeczywiście bardzo dużej zmiany, były wręcz niezbędne... My uważamy, że nie musimy. To znaczy, nie chcemy akceptować tych uwag. Powiem dlaczego.

Jeżeli chodzi o pierwszą uwagę, to wręcz celowo odesłaliśmy do art. 20. Proszę pamiętać, że Trybunał wskazał... Dlaczego w ogóle stwierdzono niekonstytucyjność tego przepisu. Dlatego że był uznany legislacyjnie. Główny błąd polegał na tym, że on był legislacyjnie niedopracowany. Mówię o poprzednich przepisach. Dlatego cały ten rozdział i wszystkie stwierdzenia oraz definicje, które są w nim zawarte, jak również to odesłanie mają ułatwić podatnikowi poruszanie się po tej trudnej materii, jaką jest opodatkowanie dochodów z nieujawnionych źródeł. Propozycja pana mecenasa wręcz odniosłaby... Dwa razy byśmy te przychody określali. Mówimy o przychodach, a potem definiujemy, co przez te przychody rozumiemy. A więc uważamy, że jeżeli chodzi o to... Ja się mogę zgodzić, że to jest kaskadowe odesłanie, ale uważam, że dla podatnika to wręcz będzie do odczytania. Proszę pamiętać, że art. 20 definiuje przychody z innych źródeł, mówi, co przez te przychody rozumiemy. Przychody z innych źródeł są w art. 10. Tu,

poprzez konstrukcję na samym początku tego rozdziału, który definiuje dochody z nieujawnionych źródeł... Jeżeli mówimy, że za przychody nieznajdujące pokrycia, o których mowa w art. 20 – dajemy ich definicję dopiero w tym przepisie... A więc uważamy, że to naprawdę, jeżeli chodzi o zapis legislacyjny... Zresztą ten zapis został wypracowany w trakcie prac przez legislatorów w Sejmie. Chciałabym zwrócić uwagę, że wcześniej ten zapis był zupełnie inny. My wprowadzaliśmy zupełnie nowe źródło. Biuro Legislacyjne Sejmu zaproponowało nam taką konstrukcję, a my się na nią zgodziliśmy. Dlatego uznajemy, że ta materia jest jak najbardziej poprawna.

Jeżeli chodzi o drugą uwagę, odnośnie do postępowania podatkowego i postępowania kontrolnego, to też specjalnie podaliśmy te dwa postępowania. Nie ma postępowania kontrolnego z ordynacji, jest tylko kontrola podatkowa. W czasie kontroli podatkowej nie bada się art. 20. Z kolei jeżeli chodzi o postępowanie kontrolne z ustawy o kontroli skarbowej, to ta ustawa wprowadza do postępowania kontrolnego możliwość przeprowadzenia takiego postępowania o dochodach nieujawnionych. Uważamy, że jak najbardziej zasadne są dwa postępowania tutaj wymienione.

Jeżeli chodzi o uwagę trzecią, to bardzo proszę pana dyrektora Gurbę, bo to jest uwaga do ordynacji podatkowej.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Podatkowej w Ministerstwie Finansów Włodzimierz Gurba: Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Szanowna Komisjo, jeszcze króciutkie uzupełnienie do wcześniejszej argumentacji...)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Panie Dyrektorze, tylko tak: sam pan legislator powiedział o poprawkach zasugerowanych przez Biuro Legislacyjne, że one w zasadzie nie są istotne, prawda? Nawet uznał, że nie ma kwestii, jeżeli nie będzie istotnych, zasadniczych poprawek do tej ustawy; że nie ma potrzeby tego podnosić, chyba że senatorowie tę kwestię podniosą. Chodzi o to, żebyśmy nad sprawą, co do której prawdopodobnie nie ma większego przekonania, że należy te poprawki wnieść, nie dyskutowali, bo, że tak powiem, zadyskutujemy się, a potem nie znajdziemy czasu na podyskutowanie o istocie ustawy, tak?

Tak że ja myślę, że pani dyrektor wyjaśniła to w istotny sposób, później i tak oddamy głos panu legislatorowi. A pan w takim razie odniósłby się do trzeciej poprawki.

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Polityki Podatkowej
w Ministerstwie Finansów
Włodzimierz Gurba:**

W pełni zgadzam się z panem mecenasem, że ostatnia poprawka, polegająca na wykreśleniu wyrazów „w tym zakresie”, absolutnie nie jest istotna. Jest to poprawka doprecyzowująca. W ustawie o podatku dochodowym mamy różne rodzaje obowiązku podatkowego i gdybyśmy wykreślili te słowa, powstałoby pytanie, o jaki typ obowiązku podatkowego nam chodzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

I jeszcze ustosunkuje się do tego pan legislator. Jak mówię, chodzi o to, żeby nie robić dyskusji do dyskusji i uwag do uwag. Moglibyśmy się tutaj za bardzo zakreślić i w końcu jeszcze uwierzyć, że to są tak istotne poprawki, iż rzeczywiście trzeba za nimi głosować. Przepraszam.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Ja dosłownie dwa zdania. Podtrzymuję wszystkie uwagi, które zostały ujęte w naszej opinii. W szczególności to jednak art. 25b ust. 1 definiuje przychody nieznajdujące pokrycia w ujawnionych źródłach i pochodzące ze źródeł nieujawnionych. Czyli tu mamy jeden element, którym jest definiowane pojęcie, i drugi element, który je definiuje. Tutaj nie ma, o czym dyskutować. W oczywisty sposób ust. 1b w art. 20 mówi tylko o tym, że za przychody z innych źródeł uważa się również przychody ze źródeł nieujawnionych, więc tu nie jest wprowadzana ta definicja. Ale już okej. Podtrzymujemy wszystkie swoje uwagi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Proszę bardzo, Panowie Senatorowie.

Senator Bierecki.

Senator Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo.

Ja przeczytałem właśnie opinię przedstawioną przez Krajową Izbę Radców Prawnych. Zaniepokoiła mnie uwaga na drugiej stronie tej opinii. Tam mówi się o istotnej trudności, która może wynikać z tych przepisów, dla podatników, jeśli chodzi o spełnienie zapisów ustawy. Trudności polegającej na obowiązku szczegółowego wyspecyfikowania i udowodnienia zarówno konkretnej wysokości uzyskanych kwot, jak i okresów ich uzyskania. To jest związane z kwestią przedawnienia. Prosiłbym pana ministra o ustosunkowanie się do tej opinii, ponieważ we wcześniejszym wystąpieniu pan minister się do tego nie odniósł.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Senator Marek Martynowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, ja mam takie pytanie. Pan wcześniej napomknął o zróżnicowaniu stawek w innych krajach. Jak by pan mógł powiedzieć, w jakich krajach europejskich jest to zróżnicowanie, jak to wygląda, jakie są stawki.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo, czy są jakieś inne pytania?

Senator Leszek Czarnobaj pisze coś skrupulatnie, pytania nie ma.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Dziękuję bardzo.

Co do uwagi dotyczącej precyzyjnego określenia, kiedy jakie pieniądze się pojawiły, oraz tego, że może być z tym kłopot... Mówimy w tym artykule o dochodach, które są opodatkowane. Jeśli są opodatkowane, to są na to dokumenty, bo, tak jak państwo wiecie, przez pięć lat musimy te dokumenty przechowywać. Skoro upłyne ten okres, a był jakiś obowiązek podatkowy, ale pieniądze nie zostały zapłacone z różnych względów, to zobowiązanie się przedawniło. Czyli nie trzeba będzie precyzyjnie niczego określać, nie trzeba będzie zapłacić podatku. Tak to jest skonstruowane.

Co się tyczy tego, jak to w innych krajach wygląda... Z informacji, które można było wyczytać w przesłanym materiale... Patrzyliśmy, jak to w innych krajach wygląda, ale czasami w innych krajach to jest bardzo blisko powiązane z działalnością gospodarczą, więc te przepisy nie przekładają się 1:1. Mam taką informację, że na przykład w Hiszpanii ta stawka może wynosić między 100% a 150% w zależności od tego, czy pierwszy raz, czy drugi, czy umyślnie, czy nieumyślnie. We Francji to jest 40–80%. W różnych krajach jest to różnie zrobione. Taka konstrukcja, jak u nas, chyba nie ma odpowiednika. Proszę jeszcze pamiętać o jednej sprawie: mamy teraz taki czas, że odsetki karne są bardzo niskie, stopy procentowe są bardzo niskie. Dlaczego to jest stawka 75%? Chodzi o to, że często trudno jest precyzyjnie określić, kiedy by ten obowiązek powstał, bo mówimy o czymś, co było nieujawnione. Można wymyśleć... Mówię nie o dzisiejszych czasach, kiedy stopy procentowe są niskie i odsetki za zwłokę są niskie, ale czasy może będą inne. Wiadomo, życie jest niepewne i nie wiadomo, co będzie za kilka lat. Może się okazać, że paradoksalnie stawka 75% w niektórych przypadkach będzie korzystniejsza niż inna stawka, jeśli będziemy w okresie wysokiej inflacji. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy to satysfakcjonująca odpowiedź?

Jeszcze pan senator Bierecki, proszę bardzo.

Senator Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze jedno pytanie. Pan minister wspomniał o zróżnicowaniu stawek ze względu na winę umyślną i nieumyślną. Dlaczego w ustawie zrezygnowano z takiego rozróżnienia? W innych krajach stosuje się takie rozwiązania,

że stawki uzależnione są od częstotliwości popełnionego przestępstwa. Czy jest to któryś raz z rzędu, czy to wina umyślna, czy nieumyślna? Ja szczególnie w kwestii winy nieumyślnej... Swego czasu dość znana była interesująca historia ludzi, którzy sprzedawali na Allegro różne przedmioty i uzyskiwali z tego przychód. Im się wydawało, że jest to okazjonalne zbycie, a potem, kiedy okazało się, że kilkakrotnie coś sprzedali, musieli wchodzić w jakieś spory z urzędami skarbowymi. A więc jest tutaj jakieś pole do takiej interpretacji urzędu skarbowego i podatnicy mogą wpaść w kłopoty z powodu nieumyślnego... Czy jak ktoś sprzeda pięć razy na Allegro, to prowadzi już działalność gospodarczą i w takim razie uzyskał przychody, które powinny być opodatkowane zgodnie z tą ustawą, czy też nie? A więc dlaczego zrezygnowano z tego rozróżnienia winy umyślnej i nieumyślnej?

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Szanowni Państwo!

Przykład, który pan senator podał, jest dobry, ale to nie jest ta materia. Tu mówimy o sytuacji, w której ktoś ukrywa dochody i robi to świadomie. To naprawdę, proszę mi wierzyć, nie będzie taka sytuacja, że ktoś nieświadomie zapomniał o jakichś pieniądzech. Mam zestawienie i zaraz państwu powiem, jaka była średnia kwota siedemdziesięciopięcioprocentowego podatku. Mam to w rozbiciu na izby skarbowe, ale podam państwu wartość globalną. W latach 1998–2006 to było prawie 100 tysięcy zł, a w latach 2007–2011 to było ponad 150 tysięcy zł. Mówimy o dużych pieniądzech. Nikt przez nieuwagę... Tam nie ma ludzi, którzy by znaleźli się z racji nieuwagi.

A dlaczego nie różnicujemy stawki? Słusznie państwo często narzekają, że przepisy pozostawiają pewną dowolność, arbitralność, że urzędnik rozumie tak, a podatnik rozumie inaczej. Gdybyśmy wprowadzili zróżnicowanie stawek w zależności od tego, czy to było bardziej umyślne albo mniej umyślne, zamierzone, niezamierzone, to stworzylibyśmy kolejne pole do konfliktów i dyskusji. Gdybyśmy zaproponowali stawkę, nie wiem, na przykład 50% i 100%, rozpoczęłaby się dyskusja, dlaczego 50% i 100%, a nie 50% i 80%, do którego momentu postawić granicę i będzie 50%. Bardzo często państwo... I słusznie, ja też jestem zwolennikiem tego, żeby tam, gdzie można zrobić rzeczy prosto, robić je prosto. Dlatego żeśmy tak zrobili. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej pytań.

W takim razie pytam, czy ktoś zgłasza poprawki przygotowane przez Biuro Legislacyjne? Nie ma chętnych.

Czy są inne poprawki? Nie ma.

W takim razie składam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

W ten sposób przyjęliśmy ustawę bez poprawek i taki wniosek skierujemy do Senatu.

Na senatora sprawozdawcę proponuję senatora Gruszczyńskiego.

Czy senator się zgadza?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zgadza się. Nawet jest uśmiechnięty, tak że jest dobrze.

Czy jest sprzeciw w sprawie sprawozdawcy? Nie ma.

Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie.

Dziękuję panu ministrowi i wszystkim gościom oraz senatorom.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 58)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii